

# Poległym



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

## Poległym

Nocą, gdy ciemność jest jak zwierzę czarne,  
stoi cisza jak lęku drgający biały słup.  
I żyła śmierci bije: na marne — drży — na marne,  
a rano znów się potknę o rozkopany grób.

Noc, Grób, Strach

A dniem stół pusty stoi, zabrakło na nim rąk,  
które by razem ze mną wznosiły kruchą sieć,  
a uporczywe twarze i ciała wokół siedzą,  
jak gdyby tu przykute miłości mroczną wiedzą,  
i głos na ścianach osiadł jak szron i dzwoni: «Leć!»

I każą mi: «Zapomnij!» Więc ręce ciężkie włożyć  
w ciężarny ołów gliny i pracy toczyć głaz,  
więc jeszcze dzień obrócić, jak mokry piach wyłożyć,  
odetchnąć jeszcze śmiercią i jeszcze, jeszcze raz.

A potem znowu noc i słuchać długo trzeba,  
jak schodów trzask się wznosi, jak dławi płótno czarne,  
a w szyby śniegu bicz: «Na marne — drży — na marne!»  
I życie w gardle tkwi jak ostry kamień chleba,  
i czuję was w ciemności bez ziemi i bez nieba.

I wtedy trzeba wierzyć, i każą mi: «Zapomnij!»  
I trzeba martwą broń zamienić w krzyż i płomień...  
Ulice moich dróg są wszystkie w górę — strome,  
i cienka struga krwi jak lont się spala — do mnie.

Żelazna miłość — tak — wybuchło, zgasło, starło,  
pozostał tępy mus, co w pięści tkwi jak gwóźdź.  
Zapomnieć teraz, zdrętwieć, milczeniem tak się struć,  
żeby mi piskłę ognia na dłoni nie umarło.

Odeszli. Noc po nocy. Coraz to krzyk za gardło  
i tylko cisza po nich i dzwoni śniegu słup,  
ale się głupie ciało jak ciężki pień uparło,  
choć rano — ktoś się potknie o mój dymiący grób.

Grób

6 I 1944 r.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-poległym>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Poezje*, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.